

#14.III.57.

Kochany Mietku!

Kilka słów na odjeździe do Nowego Jorku. Książki wysłałem jako paczkę insuredAng. zabezpieczoną.. Napisz zaraz, kiedy przyjdzie. Są w niej poprawione egzemplarze, m.in. Gorzki urodzaj, którego nikt nie ma. Do Bormana piszę jednocześnie. Proszę Cię o poufną wiadomość, w jakiej sytuacji finansowej jest Hemar. Prosił mnie o interwencję w Fr[ee] Eur[ope] z tego powodu, że MonachiumRadio Wolna Europa miało siedzibę w Monachium. nie pomaga mu mimo choroby. Dotychczas byłem pewny, że powodzi mu się dobrze. Bodaj że i od Ciebie to słyszałem. O interwencję nie jest mi łatwo: 1). nie należy on [do] pracowników „amerykańskich”; 2). staram się tam o wszystkich i o wszystko i jeśli można wolałbym mych stosunków nie nadużywać; 3). teraz usiłuję wyciągnąć, co się da dla Malczewskiego. Proszę Cię o wiadomość w tej sprawie, o sugestię i o dyskrecję. L i s t t e n z n i s z c z z a r a z p o p r z e c z y t a n i u.

Ściskam Cię serdecznie. Pojutrze zobaczę Zońcię. Co mam jej powiedzieć?

Kazimierz